

niu do *Księgi Pamiątkowej ku czci Księdza Profesora Seweryna Rosika w 65. rocznicę urodzin* Ks. Prof. Stanisław Wielgus, ówczesny Rektor KUL, napisał: „W historii każdej społeczności, każdej organizacji czy instytucji, dostrzec można pewne osoby, które nadawały jej kierunek i które stanowiły swojego rodzaju kamienie milowe prowadzące tę społeczność do określonego celu. Bez żadnej wątpliwości Ks. Prof. Seweryn Rosik jest dla społeczności KUL jednym z owych milowych, prowadzących do celu kamieni”.

Jako uczeń niezapomnianego Księdza Profesora Rosika, będącego Promotorem mojej pracy doktorskiej, zachęcam do zapoznania się z niniejszą monografią autorstwa pani Joanny Wójcik, która – jako doktorantka w Instytucie Teologii Moralnej KUL – osobiście znała i słuchała wykładów Profesora. Jest znamienne, że opracowania tej biografii naukowej znanego polskiego teologa moralisty podjęła się kobieta, która jako świecki teolog wpisuje się doskonale w posoborową odnowę posłannictwa teologów. Aktualność oraz walory książki pani J. Wójcik można by jeszcze mnożyć. Nic jednak nie zastąpi jej osobistej lektury.

Ks. Arkadiusz Olczyk

Bp Andrzej Franciszek Dziuba, *Przesłanie społeczne Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2004, ss. 207.

W minionym wieku XX, który stał się świadkiem powstania i rozwoju dwóch totalitaryzmów kwestia społeczna była narzędziem rozgrywania własnych interesów opartych o cele niezmiernie dalekie od Ewangelii. Hitleryzm niósł niczym nie uzasadnioną teorię wyższości jednego narodu nad pozostałymi, a marksistowska walka klas miała być odpowiedzią na wszelkie zapotrzebowania i aspiracje społeczne.

Kościół mimo encykliki papieża Leona XIII *Rerum novarum* był postrzegany jako strona w pozostających bez odpowiedzi pytaniach o sprawiedliwy system społeczny. Prymas Tysiąclecia stał się wiarygodnym rzecznikiem wskazań Soboru Watykańskiego II wzywającego by stosowano zasady Ewangelii w życiu społecznym dla rozwoju relacji międzyludzkich, które skutkują wzajemnym zrozumieniem i odkrywaniem ludzkiej godności (DE 12).

Zryw wolności w Polsce lat osiemdziesiątych ukazał fenomen dotąd niespotykany. Na bramie Stoczni Gdańskiej obok robotniczych postulatów pojawił się obraz Matki Boskiej Częstochowskiej i portret Papieża – Polaka Jana Pawła II. Trwałe budowanie postaw religijnych i społecznych zaczęło realizować się w przedsięwzięciach, które objawiały, że Polacy potrafią kierować swoimi losami samodzielnie.

Co sprawiło, że zaczęto postrzegać Kościół jako gwaranta sprawiedliwości społecznej i rzecznika interesów najślabszych? Z odpowiedzią przychodzi publikacja bpa łowickiego Andrzeja F. Dziuby *Przestanie społeczne Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Przedmowa następcy Prymasa Tysiąclecia Kard. Józefa Glempa Prymasa Polski jest zapowiedzią rysu niniejszej publikacji: *...bogactwo społecznej wizji człowieka, jaką miał Prymas Tysiąclecia, opiera się na fundamencie widzenia go przede wszystkim jako indywidualnej i niepowtarzalnej osoby* (s. 7).

Bp Dziuba podzielił swoją pracę na dwa rozdziały, w pierwszym z nich *Antropologiczno – teologiczne komponenty życia społecznego* ujął w pięciu paragrafach relacje osoby w odniesieniu do rodziny, narodu, państwa i wreszcie wspólnoty międzynarodowej.

Pierwszy paragraf *Prymat osoby ludzkiej* (s. 17-25) traktuje o miejscu człowieka we wszelkich konstelacjach jakich można go umieścić. Autor umieszcza nauczanie Prymasa Wyszyńskiego w kontekście refleksji Soboru Watykańskiego II i papieża Jana Pawła II. W rozważaniach na temat osoby nieustannie przewija się godność i odpowiedzialność. Autor za Prymasem Tysiąclecia stwierdza na temat prymatu człowieka w świecie: *On jest bezdyskusyjnym i twórczym centrum całego stworzenia. Niesie on jednak w sobie obok niezwykłego wyróżnienia, tak prawa jak i obowiązki, wręcz ich zwrotne istnienie oraz funkcjonowanie, które są podstawowymi znakami spełniania się osoby, zwłaszcza w jej wolności i odpowiedzialności oraz prawdzie*. To spełnianie się osoby przekracza kategorie czysto religijne i dokonuje się w szeroko rozumianej kulturze

Drugi paragraf *Rodzina podmiotem życia społecznego* (s. 25-36) zwraca uwagę na fundament urzeczywistniania się człowieka jako osoby. Ukazanie małżeństwa jako podstawy do zaistnienia pełnej rodziny wiedzie czytelnika ku zauważeniu, że tylko w rodzinie człowiek jest miłowany dla niego samego, nie z faktu tego co posiada, lecz z faktu swego istnienia. Autor przybliży refleksję Sługi Bożego, która w wymiarze społecznym uzasadnia troskę o rodzinę, jako najbardziej stabilny i stabilizujący element funkcjonowania życia społecznego.

Kolejny paragraf *Naród – rodzina rodzin* (s. 36-46) jest pochyleniem się nad dorobkiem historii, tradycji, literatury, sztuki i obyczajów pozostających specyficznym bogactwem określonej i niepowtarzalnej grupy. Prymas Wyszyński określający w swoim nauczaniu *naród* zawsze z dużej litery daje podstawy do refleksji nad dynamiką, jaką wnosi w twórcze przemijanie historii powszechnej. Autor podnosi kwestię roli Kościoła, który naród czyni nośnikiem ewangelizacyjnego orędzia. To prowadzi do autentycznej postawy wiary osoby, weryfikowanej w konkretnych wyborach moralnych.

W paragrafie *Służebność państwa* (s. 46-63) bp Dziuba już w tytule określiła rolę, jaką winno realizować państwo na podstawie umowy społecznej w odniesieniu do jednostki. Państwo jest gwarantem zabezpieczenia dobra

wspólnego, a przestrzeganie zasad etyki chrześcijańskiej uchroni je przed niebezpieczeństwem totalitarnego funkcjonowania. Państwo winno zagwarantować wszechstronny pełny rozwój człowieka w wymiarze indywidualnym i społecznym. Autor wyjaśnia, że stwierdzenie św. Pawła o boskim pochodzeniu władzy (por. Rz 13,1) ma zastosowanie o ile władza została swobodnie i uczciwie wybrana przez obywateli i nie uległa degeneracji w trakcie spełniania swych funkcji. Szczególną uwagę zwrócono także na wolność człowieka dotyczącą praktykowania prywatnej i publicznej czci Boga. Ma to ogromne znaczenie nie tylko w odniesieniu do totalitarnej przeszłości.

Ostatni paragraf *Wspólnota rodziny ludzkiej* (s. 63- 77) prowadzi czytelnika do refleksji nad znaczeniem wspólnoty międzynarodowej wobec jednostki. Nikt nie wybiera sobie rodziny, ani narodu, a jako dzieci Boże stanowimy część Rodziny ludzkiej. Autor śledzi refleksję Kardynała Wyszyńskiego, która jest zbieżna z nauką Jana Pawła II stwierdzającego m.in. w *Redemptor hominis*, że osoba ludzka stoi u podstaw oraz jest fundamentem i celem wszelkiego życia społecznego. Zwrócenie uwagi, że wszystkie narody są równe wobec siebie, choć niektóre, w sensie historiozbowczym mogą mieć szczególne wykroczenia bądź pozytywne zasługi czy zadania prowadzi do odnajdowania rzeczywistości łaski Bożej wyzwalającej międzyludzkie braterstwo. Wizja społeczeństwa ukazana przez Autora w wymiarze ogólnoludzkim prowadzi do jedności i zaprowadzenia trwałego pokoju o ile pełne rozeznanie swego człowieczeństwa prowadzi do uświadomienia sobie, że w Nowym Przymierzu, w tajemnicy Wcielenia Bóg Człowiek jest gwarantem trwałego pokoju w życiu osobistym, rodzinnym, narodowym i społecznym.

Drugi rozdział swojej pracy (s. 77-164) Biskup Łowicki opatrzył tytułem *Wybrane sfery społecznej aktywności chrześcijańskiej*. Wśród sfer aktywności umieścił na początku *Odnowę moralną jako zobowiązanie religijno – społeczne* (s. 77-86). Zauważył, że wśród pozytywnych przemian w polskiej rzeczywistości leży systematyczna i dogłębna odnowa moralna. Choć te ogólne stwierdzenia pozostają na wysokim poziomie abstrakcji ważnym wydaje się stwierdzenie o konieczności przeniesienia wymogów moralnych na wszelkie sfery życia tak osobistego jak i społecznego. Praktyczną wskazówką pozostaje kolejny paragraf *Patriotyzm znakiem aktywności społecznej* (s. 86-95) i następny *Troska o dobro wspólne jako kryterium działalności społecznej* (s. 95-109). Ukazują one trwałe podstawy suwerenności, więzi narodu i rodziny oraz wskazują drogi najpełniejszej realizacji dobra zdobywanego w sytuacji wolności osoby.

Obserwując współczesną sytuację społeczną wydaje się że tytuł kolejnego paragrafu *Miłość miłosierna i sprawiedliwość społeczna* nijak się ma do dotykanej rzeczywistości, jest jednak wskazówką, że prymat *być* nad *mieć* ostatecznie prowadzi do budowy cywilizacji, w której człowiek staje w jej centrum z troską i odpowiedzialnością za innych i za świat (s. 109-119).

Paragrafy *Prawda w służbie wolności* (s. 120-130) i *Pokój jako owoc osobowego porządku społecznego* (s. 130-150) prowadzą do zobaczenia owoców szeroko pojętej kultury w *Aksjologicznych uwarunkowaniach chrześcijańskiej aktywności kulturowej* (s. 150-62). Jest ukazanie modelu uczestnictwa w życiu społecznym ugruntowanym w Jezusie Chrystusie. W takim modelu braterstwo i wzajemne wspomaganie nie kłócą się z godnością człowieka, a poprzez akt Wcielenia Chrystus podniósł wszystkie ludzkie zaangażowania do roli służby Bogu i Jego dziełom.

Pracę kończy obszerne podsumowanie w języku angielskim (s. 165-172), po którym następują imponujące swoją objętością: wykaz skrótów i bibliografia (s. 173 – 207).

Czytelnik może czuć się nieco rozczarowany dużym stopniem ogólności przedstawionych treści, ale zastrzeżenie ujęte w podtytule *Zarys problematyki* zdaje się być wystarczającym wyjaśnieniem. Przy lekturze można zauważyć także drobne błędy drukarskie, niezależne od Autora (s. 66), czy w tekście na okładce.

Publikacja jest o tyle cenna, że odślania i przypomina refleksję dotyczącą zasad życia społecznego, praw i obowiązków osoby i społeczności, rodziny i narodu. Gdy już dawno minął czas entuzjazmu z odzyskanej wolności, a wielu czuje się zawiedzionych i zniechęconych odkrywanie na nowo czym jest godność człowieka może być przyczynkiem do budzenia nadziei i szukania rozwiązań poprzez wewnętrzną odnowę człowieka i społeczności.

Ks. Jerzy Swędrowski

Ks. Wojciech Pazera, *Koncepcja homilii ewangelizacyjnej*, Częstochowa 2002, ss. 312.

Wezwanie Chrystusa *Idźcie i nauczajcie wszystkie narody* (Mk 16, 15) pozostaje niezmiennie poprzez wieki i pokolenia zadaniem do pełnej realizacji i wypełniania. Głosiciele słowa Bożego nieustannie podejmują próby lepszego i głębszego odczytania wskazań Chrystusa. Sytuacja człowieka, który boryka się z brakiem radykalnego wyboru dobra wskazuje na potrzebę szukania pomocy w słowie Bożym – słowie życia.

Ks. prof. UKSW Wojciech Pazera podjął próbę nowego spojrzenia na dzieło ewangelizacji, w którym szczególnie i uprzywilejowaną rolę zajmuje homilia (KO 24). W *Nowym Ogólnym wprowadzeniu do Mszału Rzymskiego* znajdzie czytelnik stwierdzenie, że homilia stanowi pokarm konieczny do podtrzymania życia chrześcijańskiego. Kształtowanie i utrwalanie postaw chrześcijańskich jest drogą na której nie może zabraknąć umocnienia słowem płynącym z Objawienia Bożego i refleksji nad nowym rozumieniem Dobrej Nowiny.